

Obrzęd rozpoczęcia budowy cerkwi i postawienia krzyża, według Trebnika Uzupełniającego

Niech będzie wiadomym, że nikt nie może rozpocząć budowy cerkwi, ani kamiennej, ani drewnianej, poza samym biskupem lub jego szczególnego na to błogosławieństwa przez protoprezbitera lub któregoś z kapłanów, którego zechce on posłać.

Rozpoczęcie budowy bywa następujące: jeśli buduje się kamienną cerkiew, to wykopuje się doły na tym miejscu, gdzie mają być fundamenty, przygotowuje się kamienie i piasek, a na jednym czworokątnym kamieniu przedstawia się lub rzeźbi krzyż, a pod krzyżem, jeśli biskup lub jego namiestnik zechce, przygotowuje się miejsce do włożenia świętych relikwii, oraz umieszcza się następujący napis:

W imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha, ufundowano tę cerkiew ku czci i pamięci (wymienia się nazwę święta lub świętego) za rządów wielce czcigodnego Metropolity (lub: Arcybiskupa; lub: Biskupa) *N.* miasta (*nazwa*) i włożono relikwie świętego *N.*, w roku od stworzenia świata...., od narodzenia w ciele Boga słowa....

Niech będzie wiadomym, że oprócz relikwii świętego i tego napisu nie być nie może poza wymienionym czworokątnym kamieniem. Poza tym przygotowuje się duży krzyż drewniany i miejsce, gdzie ma stanąć ołtarz, oraz dół, aby w nim umieścić krzyż.

Gdy cerkiew ma być drewniana, nie kopie się dołów pod fundamenty, tylko jeden pod ścianą prezbiterium na wschodzie, dla położenia czworokątnego kamienia, i drugi dla postawienia krzyża w tym miejscu, gdzie ma być ołtarz. Przygotowuje się bele i deski, z których ma być zbudowana cerkiew.

Gdy wszystko zostanie przygotowane, biskup lub jego namiestnik w cerkwi najbliższej od miejsca budowy zakłada wszystkie szaty (jeśli jest to kapłan, to kapłańskie) biskupie i wychodzi z całym duchowieństwem, poprzedzany przez diakonów z kadzielnicami i kapłanów z krzyżami, idącymi po dwóch, i wszyscy śpiewają stichery litii przyszłej świątyni.

Po przyjsciu na miejsce kładą na przygotowanym tam stale świętą Ewangelię i krzyż, a pierwszy kapłan bierze kadzielnicę i trzy razy okadza stół naokoło w formie krzyża, po czym diakon ogłasza: **Pobłogosław, władcyko.**

Pierwszy z kapłanów: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen. Królu Niebieski.

Póki chór śpiewa, pierwszy z kapłanów stoi przed świętą Ewangelią, okadzając ją. Następnie okadza wszystkie doły, gdzie mają być fundamenty, zaczynając najpierw od ściany ołtarzowej i idąc naprzeciw słońcu wkoło, aż powróci tam, skąd zaczął iść. Po tym okadza duchowieństwo i lud, i znowu świętą Ewangelię.

Lektor natomiast odmawia: Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojcze nasz.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

Psalm 142 – patrz s. .

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki

wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja. Chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Diakon mówi ektenię: W pokoju do Pana módlmy się, po wezwaniu Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się, **dodając następujące prośby:**

Aby miłosiernie wejrzał na to miejsce ku zbudowaniu na nim cerkwi ku chwale Jego świętego imienia i pobłogosławił je swoim niebieskim błogosławieństwem, do Pana módlmy się.

Aby pobłogosławił ten dobry zamiar i dzieło swoich sług (**wymienia imię lub imiona fundatorów**), do Pana módlmy się.

Aby pobłogosławił początek budowy tej cerkwi i pomyślnie ku chwale swego imienia pozwolił rozpocząć prace oraz szybko doprowadził bez żadnych przeszkód do końca, mocą, działaniem i łaską Najświętszego Ducha, do Pana módlmy się.

Aby trującym się i budowniczym dał we wszystkim pomoc, i dzieło ich rąk szybko doprowadził do pomyślnego końca, mocą, działaniem i łaską Najświętszego Ducha, do Pana módlmy się.

Aby dobry zamiar swoich sług **N.** pomyślnie pozwolił doprowadzić do końca mocą, działaniem i łaską Najświętszego Ducha, do Pana módlmy się.

Aby dał temu dziełu i budowniczym swego anioła stróża, aby niewidzialnie odpierał wszystkie szkodliwe ataki wrogów widzialnych i niewidzialnych, i pozwolił pomyślnie zakończyć budowę w mądrości i ku spełnieniu mocą, siłą, działaniem i łaską Najświętszego Ducha, do Pana módlmy się.

O wybawienie nas od wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan: Albowiem Tobie przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Następnie śpiewa według tonu troparionu:

Bóg i Pan, i objawił się nam. Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.

Stichos 1: Wyznawajcie Pana, albowiem jest dobry, bo na wieki Jego miłosierdzie.

Stichos 2: Oblegający otoczyli mnie i w imię Pańskie sprzeciwiłem się im.

Stichos 3: Nie umrę, lecz będę żył i opowiadał dzieła Pańskie.

Stichos 4: Kamień, który odrzucili budowniczkowie, ten stał się kamieniem węgielnym, jest on od Pana i jest przedziwny w oczach naszych.

Jeśli ma to być świątynia Pańska, to śpiewamy troparion święta, a po Chwała troparion rozpoczęcia budowy, I teraz, także świętemu. W takim wypadku śpiewamy ten troparion rozpoczęcia budowy, ton 2:

Stwórco i Twórco wszystkiego, Boże, zaczynane ku Twojej chwale dzieło naszych rąk, śpiesznie udoskonal i Twoją mocą szybko doprowadź do końca, jako jedyny wszechmocny i Przyjaciół człowieka.

Jeśli ma to być cerkiew Bogurodzicy, to dwa razy śpiewa się troparion rozpoczęcia budowy, po Chwała także świątyni.

Jeśli ma to być cerkiew któregoś ze świętych, najpierw śpiewamy troparion rozpoczęcia budowy, po Chwała zaś świętemu, I teraz, teotokion według tonu troparionu świętego.

Po troparionach odmawia się Psalm 50 – patrz s. .

Przynosi się i stawia na stole dwa naczynia, jedno z czystą wodą, a drugie z olejem. Po skończeniu Psalmu śpiewa się trzykrotnie ten troparion, ton 7:

Z niebios poślij łaskę, Dawco Życia, i poświęć tę wodę, i okaz ją oczyszczeniem wszelkiego skalania.

Diakon: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Kapłan odmawia modlitwę nad wodą:

Boże Wielki, Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, jedyny czyniący cuda, których nie masz liczby, którego głos nad wieloma wodami, którego widząc wody ulękły się, strwożyły otchłanie i wielość szumu wód, którego drogi w morzu i ścieżki na licznych wodach, i stóp Twoich nie można rozpoznać. Ty przez chrzest wcielonego Jednorodzonego Syna Twego i zstąpienie nań Najświętszego Ducha w postaci gołębicy oraz Twój Ojcowski głos uświęciłeś wody Jordanu. Modlimy się teraz pokornie do Ciebie, niegodni służy Twój, i prosimy, ześlij łaskę Najświętszego Ducha na tę wodę i pobłogosław ją Twoim niebieskim błogosławieństwem, oczyść i uświęć ją, daj jej łaskę i błogosławieństwo Jordanu, moc oczyszczającą wszelkie skalanie i leczącą wszelką słabość, odpędzającą biesy oraz wszelkie ich ataki i pokusy. Okaz ją przez moc, działanie i łaskę Najświętszego Ducha, aby była dla wszystkich z wiarą ją pijących, przyjmujących i kropiących Twoje sługi odpuszczeniem grzechów, wyciszeniem żądz, odpędzeniem wszelkiego zła, pomnożeniem cnót, uleczeniem chorób, uświęceniem i pobłogosławieniem domów oraz wszelkiego miejsca, odpędzeniem wszelkich zgubnych i złych wiatrów oraz przyswojeniem Twojej łaski. Albowiem Ty błogosławisz i uświęcasz wszystko, i Tobie chwałę oddajemy z Jednorodzonym Twoim Synem, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Diakon: Głowy wasze skłońcie przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Kapłan odmawia cicho tę modlitwę:

Nakłoń, Panie, ucho Twoje i usłysz mnie, Ty, który wody Jordanu uświęciłeś przez objawienie Chrystusa Twego, i pobłogosław nas wszystkich, którzy przez skłonienie głów oznaczyliśmy podporządkowanie się Tobie, i pozwól nam napełnić się Twoim uświęceniem przez przyjęcie tej wody, niech ona będzie nam ku zdrowiu dusz i ciał.

Donośnie: Albowiem Ty jesteś uświęceniem naszym i Tobie chwałę oddajemy z Jednorodzym Twoim Synem, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan bierze krzyż i trzykrotnie pogrążając go w formie krzyża w wodzie, śpiewa troparion, ton 1:

Zbaw, Boże, lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje, zwycięstwo prawowiernym w przeciwnościach daruj i krzyżem Twym ochraniaj Twoją wspólnotę (trzy razy).

Następnie trzykrotnie błogosławi olej prawą ręką, mówiąc:

W imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha. Amen.

Diakon: Do Pana módlmy się.

Duchowni: Panie, zmiłuj się.

Kapłan: Panie Boże ojców naszych, któremu przyjemne było wylanie oleju, który wylał Jakub na kamień postawiony jako stela i nazwany domem Bożym, wejrzyj i teraz miłosiernie, prosimy Cię, na ten olej i pobłogosław go swoim niebieskim błogosławieństwem, i uświęć go, i daj mu moc łaski Najświętszego Twego Ducha, aby wszystko nim namaszczone ku Twojej chwale było poświęcone i pobłogosławione, i Tobie przyjemne, i podobające się. Przez łaskę Jednorodzonego Twego Syna, z którym jesteś błogosławiony z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan bierze wodę święconą i kropi miejsce, gdzie ma stanąć krzyż, mówiąc:

Zechciej, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, znakiem budzącym bojaźń i mocą Twego krzyża ogrodzić to miejsce ku chwale na tobie ukrzyżowanego Boga naszego, i Twojego Ojca niemającego początku, i Najświętszego Twego Ducha, a wszystko gubiący anioł i wszystkie wrogie moce niech od niego odstąpią. Albowiem Twoje jest panowanie i Twoje jest królestwo, i moc wielkiego Boga, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłani biorą krzyż i stawiają go na przygotowanym miejscu, śpiewając ten troparion, ton 2:

Przez krzyż postawiony na ziemi upadnie i odtąd zniszczona jest pycha wrogów, poprzednio bowiem wyrzucony człowiek znowu wchodzi do raję, chwała Tobie, jednemu Bogu naszemu, który tak zechciał.

Następnie śpiewają kontakion rozpoczęcia budowy, ton 6:

Szybki ku pomocy i mocny w opiece, stań teraz łaską Twojej mocy, umocnij błogosławieństwem i do doprowadź do końca dobre dzieło Twoich sług, wszystko bowiem, co zechcesz, jako wszechmogący Bóg możesz uczynić.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Orędowniczko chrześcijan niezawodna, Pośredniczko u Stwórcy wytrwała, nie gardź głosem błagania grzesznych, lecz pospiesz, jako Dobra, zawnazę nam na pomoc, ufnie wzywającym Ciebie. Pospiesz na nasze błagania i przybądź na wezwanie, orędując zawsze, Bogurodzico, za czczącymi Ciebie.

Diakon: Do Pana módlmy się.

Kapłan czyta tę modlitwę przed postawieniem krzyża, patrząc ku wschodowi:

Panie Boże Wszechmocny, który łaskę Mojżesza uczyniłeś praobrazem czcigodnego i życiodajnego krzyża umiłowanego Twego Syna, Pana naszego Jezusa Chrystusa, sam pobłogosław i poświęć to miejsce mocą i działaniem czcigodnego, i życiodajnego, i przeczystego drzewa owego krzyża, które umocnij najdroższą krwią Twego Syna ku odpędzeniu demonów i wszelkiej wrogiej mocy, zachowując to miejsce i na nim Tobie służących od wszelkiego zła, dla modlitw sławnej Władczynie naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii (tu wymienia się także świętego, pod którego wezwaniem będzie świątynia). Albowiem błogosławione jest i wysławione Twoje królestwo, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Następnie kapłan idzie do dołu, gdzie ma być położony fundament, a przygotowany czworokątny kamień kładzie się przed nim na stole. Duchowni śpiewają Psalm 83:

O, jak miłe są przybytki Twoje, Panie Zastępów. Dusza moja wzdycha i omdlewa z tęsknoty do przedsionków Pańskich, serce moje i ciało moje rozradowały się w Bogu moim. Bowiem wróbel znalazł sobie domek, a jaskółka gniazdo dla siebie, gdzie składa pisklęta swoje: ołtarze swoje Panie Zastępów, Królu mój i Boże mój. Błogosławieni, którzy mieszkają w domu Twoim, na wieki wieków chwalą Ciebie. Błogosławiony mąż, który ma pomoc u Ciebie, sercem swoim wstępuje do Ciebie. Gdy idzie doliną płaczu, na miejsce, które wyznaczył, gdyż błogosławieństwo da dawca Prawa. Pójdą od mocy w moc, Bóg bogów objawi się im na Syjonie. Panie Boże Zastępów, usłysz modlitwę moją, nakłoń ucha Boże Jakuba. Obrońco nasz, zobacz, Boże, i spójrz na pomazańca Twego. Albowiem lepszy jest jeden dzień w przedsionkach Twoich, niż gdzie indziej tysiąc, wolę stać raczej na progu domu Boga mego, niż mieszkać w namiotach grzeszników. Albowiem miłosierdzie i prawdę kocha Pan, Bóg łaskę i chwałę da, Pan nie pozbawi dóbr chodzących w niewinności. Panie Boże Zastępów, błogosławiony człowiek, który w Tobie pokłada nadzieję.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja. Chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Diakon: Do Pana módlmy się.

Duchowni: Panie, zmiłuj się.

Kapłan odmawia nad kamieniem tę modlitwę:

Panie Jezu Chryste, Synu Boga Żywego, prawdziwy Boże, odbicie i obrazie Ojca niemającego początku, i życie wieczne, ten kamień fundamentalny z przezczystej dziewiczej góry bez rąk nasienia mężczyzny odsieczony i będący niezachwianą osnową swego Kościoła, któryś przez wylanie swojej najdroższej krwi założył swój Kościół i powstając ze śmierci dokonał zmartwychwstania i wniebowstąpienia, pobłogosławił zaś przez zstąpienie Świętego Twego Ducha, uświęcił i pomnożył go, teraz pokornie Ciebie błagamy, ześlij łaskę Świętego Twego Ducha i pobłogosław położenie tego kamienia, i całą zaczynającą się budowę ku chwale najświętszego Twego imienia (jeśli jest to święto Pańskie, to mówi: ku czci i pamięci świętego Twego Narodzenia, lub innego; lub: Zaśnięcia Przczystej Twojej Matki lub innego Jej święta; lub: świętego N.) i Ty, który jesteś Alfą i Omegą, Początkiem i Końcem, który od początku wszystko stworzyłeś, bądź początkiem, pomnożeniem i zakończeniem tego dzieła, a fundatorów i budowniczych pobłogosław, i dzieło ich rąk przyspiesz, i wszystko potrzebne do zbudowania tej świątyni Twoją Boską Opatrznością obficie pomnóż, aby była świątynią doskonałą i pełną Twojej chwały, i w niej wysławiano Twoje najświętsze i wielkie imię z Ojcem i Najświętszym Duchem, będące błogosławionym, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan bierze wodę święconą i kropi nią kamień, mówiąc:

Błogosławiony jest ten kamień pokropieniem tą wodą święconą ku niezachwianemu rozpoczęciu budowy świątyni, budowanej w imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha. Amen.

Jeśli chce włożyć w kamień relikwie, to jeden z kapłanów czyta napis i wkłada relikwie w przygotowane w tym kamieniu miejsce, mówiąc:

Chwalcie Boga w Jego świętych, chwalcie Go na firmamencie Jego mocy, albowiem święci napelniają się chwałą w Chwale i rozradują się na swoich łożach.

Powiedziawszy to, zakrywa relikwie. Jeśli zaś nie ma relikwii, to nic o nich nie mówi, a kapłan bierze kamień swoimi rękoma i kładzie go na przygotowanym miejscu w dole, mówiąc:

Budowana jest ta cerkiew ku chwale wielkiego Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, ku czci i pamięci (nazwa święta, lub święta Bogurodzicy, lub świętego), w imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha. Amen.

Następnie wszyscy duchowni śpiewają ten tekst, ton 5:

Wstawszy rano Jakub wziął kamień, który położył sobie pod głowę, i postawił go jako stelę, i wylał olej na wierzch jego, i rzekł: Oto sam Pan jest na tym miejscu, ja zaś nie widziałem, to miejsce budzi bojaźń i nie jest zwykłe, ale jest domem Bożym i jest bramą niebios. Alleluja. Alleluja. Alleluja.

Niech będzie wiadomym, że gdy rozpoczyna się budowę drewnianej cerkwi, to po dokonaniu wszystkiego powyżej opisanego, kapłan bierze siekiere i uderza nią trzykrotnie w środkowe drewno ściany prezbiterium, mówiąc:

Rozpoczynane jest to dzieło w imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha, ku czci i pamięci (nazwa święta lub imię świętego). Amen.

Następnie zaczyna kropić wodą święconą cały fundament naokoło, idąc od południowej strony naprzeciw słońcu, i mówiąc:

W imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha. Amen.

Duchowni odmawiają Psalm 86:

Fundamenty jego w górach świętych, Pan umiłował bramy Syjonu bardziej niż wszystkie namioty Jakuba. Chwalebne rzeczy powiedziano o Tobie, Miasto Boże! Wspomnę na Rahab i Babilon, które mnie znają, a oto obcokrajowcy i Tyr, i naród Etiopów, oni tam się urodzili. Syjonie, Matko, powie człowiek, i człowiek się z niej narodził, a założył ją sam Najwyższy. Pan to opowie w piśmie narodów i książąt, którzy z niej się zrodzili. Jakże radosne dla wszystkich jest zamieszkiwanie w tobie.

Natomiast budowniczy zaczynają pospiesznie pracować w imię Pańskie. Po przejściu pierwszej części fundamentu strony północnej, staje twarzą ku północy i po skończeniu Psalmu diakon mówi: Do Pana módlmy się.

Duchowni: Panie, zmiłuj się.

Kapłan odmawia tę modlitwę:

Panie Boże nasz, północ i morze, i wszystko stworzyłeś, którego niebo i ziemia razem nie mogą pomieścić, zechciałeś mieć na ziemi świątynię ku stałemu sławieniu Twego najświętszego imienia, pokornie przypadając prosimy Twoją przyjaźń do człowieka: Początek budowy tej świątyni i całą jej budowę pobłogosław, i mocą Twoją umocnij, i uczyn niezachwianą, i niezniszczalną ku Twojej chwale, Jedyne w Trójcy Świętej sławionego Boga, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Po modlitwie, gdy cerkiew ma być drewniana, znowu bierze siekiere i uderza w środkowe drewno, mówiąc to samo, co przy pierwszym uderzeniu, i idzie kropiąc drugą część fundamentu, mówiąc: W imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha. Amen.

Duchowni natomiast odmawiają Psalm 126:

Jeśli Pan nie zbuduje domu, na próżno trują się budowniczy. Jeśli Pan nie ustrzeże miasta, na próżno czuwa strażnik. Na próżno wam wstawać przed świtem, budzić się wkrótce po zaśnięciu, wy, którzy jecie chleb boleści, gdy On używa snu swoim umiłowanym. Oto dziedzictwem Pańskim są synowie, zapłata jest owoc łona. Jak strzały w rękę mocarza, tak synowie odrzuconych. Błogosławiony mąż, który przez nich dopełnił swego pragnienia. Nie zawstydzą się, gdy będą rozprawiać ze swymi wrogami w bramie.

Po przejściu do zachodniej strony i stojąc twarzą ku zachodowi, po skończeniu Psalmu diakon mówi: Do Pana módlmy się.

Duchowni: Panie, zmiłuj się.

Kapłan odmawia tę modlitwę:

Panie Boże nasz, którego imię jest wysławiane od wschodu słońca do jego zachodu, który Twoją Boską Opatrznością wybrałeś sobie na mieszkanie to miejsce, ześlij teraz, pokornie Cię błagamy, Twoje niebieskie błogosławieństwo na to miejsce i pobłogosław początek jego budowy, umocnij je i pomyślnie

doprowadź do końca. Ty bowiem wszystko czynisz ku pożytkowi naszych dusz i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Po modlitwie, jeśli świątynia jest drewniana, znowu uderza trzykrotnie siekierą, po czym idzie kropiąc trzecią część fundamentu, mówiąc: W imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha. Amen.

Duchowni odmawiają Psalm 121:

Rozradowałem się, gdy mi powiedziano: Pójdziemy do domu Pana! Stały już nasze nogi na twoich dziedzińcach, Jeruzalem! Jeruzalem zbudowane jak miasto, w którym uczestniczą wszyscy razem. Tam bowiem wstąpiły pokolenia, pokolenia Pańskie są świadectwem Izraela, aby wyznawać imieniu Twemu, Panie. Ponieważ tam ustawiono trony do sądenia, trony nad domem Dawida. Proście dla Jeruzalem o to, co służy pokojowi, i o pomyślność dla tych, co się miłują. Niech pokój będzie w twoich murach i pomyślność w twoich basztach. Ze względu na moich braci i bliźnich zapowiedziałem ci pokój. Ze względu na dom Pana, Boga mego, szukałem dobra dla ciebie.

Po przejściu na południową stronę kapłan staje twarzą ku południu i po skończeniu Psalmu diakon mówi: Do Pana módlmy się.

Duchowni: Panie, zmiłuj się.

Kapłan odmawia tę modlitwę:

Panie Jezu Chryste, Boże nasz, który z południa na zbawienie nasze przyszedłeś i z wysieczonej dziewiczej góry jako święty zjawiłeś się i przebywałeś z ludźmi, wejrzyj miłosiernie, błagamy, na fundatorów rozpoczętej w Twoje imię budowy świątyni i we wszystkim ich pobłogosław, daj im moc i siłę, moc i pomyślność ze zdrowiem, i we wszystkim pomoc ku zakończeniu dzieła rozpoczętego ku Twojej chwale. Albowiem Ty jesteś Bogiem miłosierdzia i łask, i przyjaźni do człowieka, i Tobie chwałę oddajemy z Ojcem Twoim niemającym początku, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Po modlitwie znowu postępują tak samo, jak poprzednio. Idzie też dalej, kropiąc czwartą część fundamentu, i mówiąc: W imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha. Amen.

Duchowni odmawiają Psalm 131:

Wspomnij, Panie, Dawida i całą jego łagodność, albowiem poprzysiągł Panu i obiecał Bogu Jakuba: Jeśli wejdę w mieszkanie mego domu lub wejdę na łożo mojej pościeli, jeśli dam sen moim oczom i moim powiekom drzemkę, i pokój moimi skroniom. Aż znajdę miejsce Panu, mieszkanie Bogu Jakuba. Oto usłyszeliśmy w Efrata, znaleźliśmy na polach zalesionych. Wejdźmy w jego mieszkania, pokłońmy się na miejscu, gdzie stały jego nogi. Powstań, Panie, w miejscu Twego odpoczynku, Ty i arka Twojej świętości. Twoi kapłani przyobleką się w sprawiedliwość i sprawiedliwi Twoi rozradują się. Ze względu na Dawida, Twego sługę, nie odwracaj Twego oblicza od Twego pomazańca. Poprzysiągł Pan Dawidowi prawdziwie, i nie cofnie przysięgi, owoc Twego łona

posadzę na twoim tronie. Jeśli twoi synowie zachowają moje Przymierze i te moje świadectwa, których ich nauczę, ich synowie do wieka będą zasiadać na twoim tronie. Albowiem Pan wybrał Syjon, chciał go na swoje mieszkanie. Oto miejsce mego odpoczynku na wieki wieków, tutaj zamieszkać, jak zechciałem. Zasoby jego błogosławiąc pobłogosławię, jego ubogich nasycę chlebem. Jego kapłani przyobleką się w zbawienie i jego sprawiedliwi rozradują się radością. Tam przywrócę róg Dawidowi, przygotuję świecznik dla mego Pomazańca. Jego wrogowie okryją się wstydem, a na Nim zajaśnieje moja świętość.

Po przyjsciu na miejsce, skąd zaczął kropić, kapłan staje przed postawionym krzyżem, twarzą ku wschodowi, i po skończeniu Psalmu zaczyna śpiewać z całym duchowieństwem:

Królu Niebieski, Poczycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napełniasz, Skarbnico Dóbr i Dawco życia, przyjdź i zamieszkać w nas, i oczyść nas od wszelkiej zmyy i zbaw, o Dobry, dusze nasze.

Po skończonym śpiewie diakon mówi: Do Pana módlmy się.

Duchowni: Panie, zmiłuj się.

Kapłan odmawia tę modlitwę:

Panie Boże nasz, który zechciałeś na tym miejscu i na tym położonym, i w Twoje imię pobłogosławionym kamieniu zbudować sobie cerkiew, sam, Twoje od Twoich Tobie przynoszącym ku zbudowaniu ku Twojej chwale świątyni, ku czci i pamięci (nazwa święta lub imię świętego) miłosiernie przyjmij, oddaj z wielości Twych niebiańskich i ziemskich dóbr, wszystkim zaś trującym się ku zbudowaniu tej cerkwi i pomagającym daj zdrowie ciała i zbawienie duszy, umocnij budowniczych, zachowaj ich przed wszelkim złem, a te fundamenty zachowaj niezachwianymi i niezniszczalnymi, i szybko doprowadź do zakończenia budowy tej Twojej świątyni, aby w niej nieustannie sławiono pochwalnymi pieśniami, doksologiami i bezkrwawymi ofiarami, i opiewano Ciebie, jedyne prawdziwego naszego Boga. Albowiem Tobie przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Diakon: Przyklękawszy, jeszcze i jeszcze do Pana módlmy się.

Wszyscy klękają. Kapłan też klęka i odmawia tę modlitwę:

Sławimy Ciebie, Panie Boże, nasz Zbawicielu, gdyż ze względu na ogromną Twoją łaskawość i przyjaźń do człowieka wybrałeś i uświęciłeś to miejsce ku zbudowaniu na nim cerkwi ku chwale Twego najświętszego imienia, przez nas, niegodne Twoje sługi, rozpoczynające budowę. Błagamy przeto Ciebie pokornie, zginając kolana naszych dusz i ciał, abys pozwolił na tym miejscu zbudować ołtarz do składania na nim bezkrwawej ofiary najświętszego Ciała i najdroższej Krwi Twego Chrystusa, ku Twojej chwale i na zbawienie naszych dusz, i jak świątyni, tak i ołtarza budowę rozpoczęliśmy, a Ty ją do końca szybko doprowadź Twoją Boską mocą, aby w niej i na nim aż do końca wieku prawosławny Twój lud sławił Twoje najświętsze imię, i składał Twoją

bezkrwawą i duchową ofiarę, spełniając ją bez żadnych przeszkód, wszystko bowiem jest dla Ciebie możliwe, i Tobie chwałę oddajemy z Jednorodzonym Twoim Synem, i z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Wszyscy wstają i diakon mówi ektenię:

Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się.

Jeszcze módlmy się, aby Pan Bóg nasz usłyszał głos naszej modlitwy i pobłogosławił dzieła naszych rąk, wołajmy wszyscy, Panie wysłuchaj i zmiłuj się.

Jeszcze módlmy się za pobożnych fundatorów i budowniczych, zaczynających na chwałę Bożą budowę świątyni (*nazwa*) i o pomyślne, i szybkie zakończenie ich świętego dzieła, o ich zdrowie, zbawienie, odpuszczenie ich grzechów, wołajmy wszyscy, Panie wysłuchaj i zmiłuj się.

Jeszcze módlmy się o danie temu dziełu świętego anioła stróża, wybawiającego i broniącego to dzieło od wszelkich złych okoliczności, i od przeszkód wrogów widzialnych i niewidzialnych, i umacniającego budowniczych, wołajmy wszyscy, Panie wysłuchaj i zmiłuj się.

Kapłan: Usłysz nas, Boże, Zbawicielu nasz, Nadziejo wszystkich krańców ziemi i pozostających daleko na morzu, i miłosierny, miłosierny bądź, Władco, dla naszych grzechów i zmiłuj się nad nami. Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Zwykle rozesłanie.

Po pobłogosławieniu ludzi biskup lub protoprezbiter, jak procesjonalnie przyszedł tutaj, tak i procesjonalnie powraca do cerkwi, skąd wyszedł, a duchowni śpiewają stichery świątyni, lub inne, jak zechcą, ku chwale Bożej.